

jego cierpliwe wsłuchiwanie się w problemy młodzieży jest uzyskanie swego profilu duchowego osób badanych, którzy poniekąd zaprzeczają stwierdzeniom, iż pokolenie współczesnych młodych Włochów jest pokoleniem bez Boga.

Trzeba przyznać, że przeprowadzone analizy i zgromadzone odpowiedzi na pytania stawiane młodzieży stanowią bogatą i oryginalną dokumentację widzianą oczyma socjologów, psychologów, teologów i wychowawców. Z pewnością są to dane, które mogą stać się dla instytucji kościelnych zaangażowanych w procesy formacyjne młodych ludzi inspiracją do działań i dalszych refleksji na temat przekazu wiary i wychowania religijnego młodego pokolenia.

ks. Bogdan Stańkowski

Ks. Zdzisław Janiec, Marcin Tkaczyk OFMConv, Halina Irena Szumił (red.), *Ksiądz Wincenty Granat. Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – kandydat do chwały ołtarzy*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2017 (Źródła i monografie 442), 499 s.

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II obchodzi w 2018 r. stulecie istnienia. Fakt ten ma szczególną wymowę z racji zbieżności czasu fundacji uniwersytetu i odzyskania przez Polskę niepodległości. W stuletnią historię KUL wpisują się wielu nauczyciele, wychowawcy niejednego pokolenia podejmującego odpowiedzialność za swoje osobiste losy i losy Ojczyzny – Rzeczypospolitej Polskiej. Są wśród profesorów stuletniej uczelni ludzie wielcy duchem, w tym słudzy Boży: ks. Wincenty Granat, ks. Franciszek Blachnicki, o. Jacek Woroniecki OP. KUL szczeni się swoim świętym profesorem, kard. Karolem Wojtyłą – św. Janem Pawłem II.

Pamięć o profesorach – nauczycielach akademickich, odważnych badaczach i bezkompromisowych heroldach prawdy, obrońcach dobra i promotorach piękna (wartościach konstytuujących kulturę ludzką) – jest jedną z misji uniwersytetu.

Ksiądz Wincenty Granat był nauczycielem i wychowawcą licznych teologów (w tym wybitnych profesorów), prezbiterów, humanistów. Urodził się 1 kwietnia 1900 r. w Ćmielowie k. Ostrowca Świętokrzyskiego. Zmarł 11 grudnia 1979 r. w Sandomierzu. W 1918 r., ukończywszy Męską Szkołę Filologiczną w Sandomierzu, wstąpił tam do seminarium duchownego. Świecenia kapłańskie przyjął w 1924 r. Następnie podjął studia na jezuickiej uczelni „Gregorianum” w Rzymie, gdzie uzyskał dwa doktoraty: w 1925 r. z filozofii i w 1928 r. z teologii. Studia na uniwersytecie prowadzonym przez Towarzystwo Jezusowe na pewno zainspirowały jego pragnienie zostania jezuitą. Niespełnione pragnienie – tak sądzę – kształtowało jednakże jego życie, jako kapłana i uczonego, czyniącego „Wszystko na większą chwałę Bożą” (*Omnia ad maiorem Dei gloriam*).

Doskonale przygotowany do pracy naukowej – po rzymskiej uczelni – trafił w 1928 r. do szkolnictwa podstawowego i średniego w Radomiu. Pełnił tam do 1933 r. funkcje prefekta. Zaprawiony w dydaktyce na niełatwej linii „frontu” dydaktycznego – w pracy z dziećmi i młodzieżą – podjął w 1933 r. pracę w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu.

Z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim związał się w 1952 r., a zatem w wieku wypróbowanej, statecznej dojrzałości, znaczonej już mądrością życiową. W 1961 r. ks. W. Granat został profesorem. W latach 1973–1979 był członkiem Komitetu Redakcyjnego *Encyklopedii katolickiej* (t. 1–3). W 1965 r. podjął funkcję rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z godności tej zrezygnował w 1970 r.

Książd W. Granat, obdarzony pięknym tytułem, mówiącym tak wiele o jego życiu – *Doctor humanus*, był mężem Bożym zmagającym się o godność człowieka w czasie II wojny światowej i w okresie „pozornego” pokoju – w okresie powojennym. Lata następujące po zakończeniu wojny to wszakże czas narzucania Polsce obcej polskiemu etosowi ideologii marksizmu i leninizmu oraz jednocześnie coraz większego spętania proletariackich mas antyludzką teorią i praktyką życia. Był to okres szalejącej pogardy do życia, wyrażającej się w aborcjach dokonywanych w skali niemal „przemysłowej”. Miliony istnień ludzkich zostały unicestwione pod sztandarami proletariackiej ideologii niszczącej polskość, a dla niepoznaki nagłaśniającej propagandowe „okrzyki” typu: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostaniej”. W czasie PRL Kościół był przez sprawujących rządy prześladowany, a Bóg publicznie wyśmiewany.

W takiej rzeczywistości ks. W. Granat promieniował dobrem, które rozświetlało szarzyznę życia. Nigdy nie szukał własnej chwały. Otaczał innych życzliwością i duchową spolegliwością. Był ojcem dla studentów „przepędzanych” z różnych uczelni epoki PRL, którzy mieli odwagę sprzeciwić się ustrojowi komunistycznemu. KUL był ich miejscem „ucieczki”. Dawał możliwość zdobycia wykształcenia, co w przypadku osób napiętnowanych przez totalitarny system na uczelniach państwowych nie tylko było trudne, ale wręcz niemożliwe. Podejmując działania mające na celu uwolnienie zatrzymanych przez Milicję Obywatelską, deklarował gotowość pójścia do więzienia na ich miejsce.

Po rezygnacji z urzędu rektora KUL zamieszkał w Opolu Lubelskim, miasteczku oddalonym od Lublina ok. 50 km. Kontynuował tam prace pisarskie oraz angażował się w działalność duszpasterską. Od 1933 r. aż do śmierci pozostawał w bliskich kontaktach ze Zgromadzeniem Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej (tzw. Służek z Mariówki), których dom generalny znajduje się w Mariówce (pow. Przysucha), a dom prowincjalny w Sandomierzu.

Dorobek naukowy i spuścizna teologiczna ks. W. Granata są imponujące. Napisał on szereg prac. Wydał monumentalne dzieło: *Dogmatyka katolicka* (t. 1–9, Lublin 1959–1967) oraz dwutomową pracę pt. *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie* (t. 1–2, Lublin 1972–1976; wyd. 2, Lublin 2013–2016), stanowiącą „jakby streszczenie uzupełnione przez Sobór Watykański II” tejsze *Dogmatyki*). W książkach

tych zwracał uwagę na konieczność uwspółcześnienia teologii (*aggiornamento*) tak, aby jej wywód, argumentacje, uzasadnienia nie miały się z człowiekiem, jego problemami i w ogóle z jego „sprawą”, lecz były odpowiedzią na wszelkie pytania, w tym pytania o sens istnienia ludzkiego. Cechą charakterystyczną teologii ks. Wincentego Granata – jak uważa jego uczeń, abp Alfons Nossol – był „personalistyczny humanizm, antropologiczno-chrystopologiczne uwspółcześnienie teologii oraz nurt pastoralno-kerygmataczny” (W. Hryniewicz, A. Nossol, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 19 (1972), z. 2, s. 5–9).

Osobie i dziełom, czy też – parafrazując tytuł książki K. Wojtyły, *Osoba i czyn* (Kraków 1969, wyd. 1) – osobie i czynom jednej z najważniejszych postaci w stu-letnich dziejach KUL poświęcona została recenzowana – rekomendowana książka. Dzieło pt. *Ksiądz Wincenty Granat. Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – kandydat do chwały ołtarzy* przygotowali do publikacji: ks. Zdzisław Janiec, Marcin Tkaczyk OFMConv oraz Halina Irena Szumił. Ukazało się ono nakładem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w ramach „Źródeł i monografii” (nr 442). W lekturę pracy wprowadza „wymowne” motto – dedykacja: „W dowód wdzięczności Opatrzności Bożej za 100-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i jego rektora ks. Wincentego Granata, prezbitera Diecezji Sandomierskiej świętującej 200-lecie istnienia”.

Na strukturę książki składają się następujące części: Przedmowa Biskupa Sandomierskiego; Słowo Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; Wstęp Postulatora Beatyfikacyjnego; sześć rozdziałów; pięć aneksów; Wykaz skrótów; Indeks nazwisk.

Rozdział I: „Sługa Boży ks. Wincenty Granat (1900–1979)” zawiera jeden tylko tekst, pt. *Życiorys ks. Wincentego Granata (1900–1979)*, napisany przez osobę najbardziej znającą dorobek naukowy tego uczonego, siostrę zakonną tzw. ukrytego zgromadzenia honorackiego – służkę z Mariówki, dr Halinę Irenę Szumił. Przed laty była ona najbliższą współpracownicą Sługi Bożego. Przygotowywała do druku jego publikacje. Opracowywała indeksy i skorowidze jego prac. Po śmierci ks. W. Granata stała się promotorką myśli i osiągnięć naukowych swojego Mistrza.

Rozdział II: „Ksiądz Wincenty Granat w refleksji naukowej” składa się z następujących tekstów: *Chrześcijańska tożsamość w teologii ks. Wincentego Granata* (ks. Czesław Rychlicki); *Misterium Bożego Miłosierdzia w nauczaniu ks. Wincentego Granata* (Halina I. Szumił); *Idea wolności w personalizmie ks. Wincentego Granata* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sługa Boży ks. Wincenty Granat w dokumentach Instytutu Pamięci Narodowej* (Halina I. Szumił); *Personalistyczna koncepcja Eucharystii w ujęciu ks. Wincentego Granata* (ks. Tomasz Serwin); *Ksiądz Wincentego Granata teologia sakramentu namaszczenia chorych* (ks. Czesław Krakowiak); *Dynamika procesu beatyfikacyjnego* (Wiesław Bar OFMConv); *Kult Maryi w świetle publikacji ks. Wincentego Granata* (ks. Zdzisław Janiec).

W rozdziale III: „Ksiądz Wincenty Granat w pamięci i wypowiedziach ludzi uniwersytetu” zaprezentowane zostały teksty opatrzone tytułami: *Wspólnotowy*

wymiar modlitwy. *Świadectwo* (Piotr Kopiec); *Cierpliwy w służeniu Bogu i Ojczyźnie* (Piotr Paweł Gach); „*Młodzieży bitej i krzywdzonej nie mogę opuścić*”. *Ksiądz Wincenty Granat – obrońca prześladowanych studentów* (Maria Wrzeszcz); *Ksiądz Wincenty Granat – opiekun młodzieży akademickiej* (Janusz Bazydło); *Ksiądz Wincenty Granat – sługa Bożej mądrości i dobroci* (Zbigniew Narecki).

Rozdział IV: „Ksiądz Wincenty Granat w nauczaniu biskupów i prezbiterów” prezentuje następujące wypowiedzi: *Trwamy w dziękczynieniu za osobę ks. Wincentego Granata* (bp Henryk Tomasiak); *Świętość, czyli Bóg w naszej codzienności* (ks. Krzysztof Guzowski); *Sługa Boży ks. Wincenty Granat świadkiem wiary na wzór Maryi* (ks. Zdzisław Janiec); *Osoba i twórczość Sługi Bożego przesłaniem dla współczesnych* (ks. Stanisław Kowalczyk); „*Magister veritatis et vitae*” (Ireneusz Sławomir Ledwoń OFM); *Wkład sługi Bożego ks. Wincentego Granata w teologię Bożego miłosierdzia* (ks. Marek Chmielewski); *Podwójny wymiar Miłosierdzia Bożego i jego praktyka według ks. Wincentego Granata* (ks. Zdzisław Janiec); *Oblicze eschatologiczne Miłosierdzia Bożego według sługi Bożego ks. Wincentego Granata* (ks. Zdzisław Janiec); *Apostoł Jezusa świadkiem miłosierdzia* (bp Krzysztof Nitkiewicz); *Wcielenie Syna Bożego objawieniem Bożej Opatrzności w nauczaniu ks. Wincentego Granata* (Marcin Tkaczyk OFMConv); *Droga prawdy i łaski w Kościele* (abp Waław Depo).

W rozdziale V: „Ksiądz Wincenty Granat w mediach i publikacjach” zamieszczone zostały: 1. *Wywiady*; 2. *Artykuły w periodykach*; 3. *Teksty w pracach zbiorowych* – łącznie dwanaście pozycji.

Rozdział VI: „Ksiądz Wincenty Granat w przestrzeni wizualnej” zawiera trzy eseje oraz „eksponuje” szereg zdjęć, dokumentujących zarówno życie i dzieła Sługi Bożego, jak i pamięć o jego osobie.

W dziele zamieszczono pięć aneksów. Na szczególną uwagę zasługuje ostatni – Aneks 5, w którym Halina Irena Szumił zamieściła zestawiony przez siebie *Wykaz prac dyplomowych z myśli teologicznej ks. Wincentego Granata z lat 1972–2016* (łącznie 154 prace: magisterskie, licencjackie i doktorskie, zrealizowane na różnych uczelniach polskich).

Książkę zamyka *Wykaz skrótów* oraz *Indeks nazwisk*.

Lektura rekomendowanego dzieła, nawet jeśli niesystematyczna, ale tylko „doraźna” i wybiórcza, pozwala dostrzec duchową oraz intelektualną wielkość ks. W. Granata. W jego teologii jest „obecny” Bóg. Jest On „osobowym życiem” i tak winien być postrzegany przez wierzących w Niego. Dogmaty, które analizował uczony, a następnie wykladał studentom, nie były „odległą prawdą”, lecz taką, która ma egzystencjalny walor. Dogmat bowiem – przekazywał ks. W. Granat – „z życia Bożego pochodzi i o życiu ludzkim mówi”. Wierzący zawsze pozostają w relacji do żywego Boga, a nie do Jego idei czy wyobrażenia. Ważnym zadaniem życiowym było dla ks. Wincentego Granata, aby „prawdę czynić w miłości” (por. Ef 4,15). Tym imperatywem kierował się, służąc Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu jako jego rektor.

W uznaniu za zasługi na polu naukowym Mistrz i Nauczyciel z Sandomierza i z Lublina obdarowany został tytułem *Doctor humanus*. Nie dał się „przekupić” medalami, którymi władza PRL chciała za wszelką cenę „pozyskać” nagrodzonego dla siebie. Zawsze i skutecznie odmawiał przyjęcia jakiegokolwiek „orderu”, który reżim koniecznie chciał mu „podać”.

Wielość opracowań opublikowanych w omawianym dziele przybliży osobę wybitnego uczonego, a zarazem pokornego człowieka, który – parafrazując tytuł wskazanej wyżej jego pracy autorskiej – dążył cierpliwie i wytrwale „ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie”. Obszerna – rzecz można „monumentalna” – księga zawiera wybrane teksty. Mogłoby być ich wszakże więcej. Te, które zostały zamieszczone, pozwalają nie tylko zapoznać się ze Sługą Bożym, ale wejść z nim w relację, zgodnie z teologiczną prawdą o świętych obcowaniu.

Zapoznając się z osobą ks. prof. dra hab. Wincentego Granata, czytając zarówno źródła, jak i opracowania, poprosiłem dr Halinę I. Szumił o kilka słów świadectwa o Słudze Bożym z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W odpowiedzi na moją prośbę otrzymałem następujący tekst: „W 1948 r. ks. Wincenty Granat pisał: «Nauczanie teologii dogmatycznej podejmowane jako funkcja wychowania powinno z konieczności oprzeć się na teoretycznym poznaniu prawdy i wziętej z objawienia, i zdobytej wysiłkiem rozumu, a jednak wykrywanie związków między zdaniem, snucie nowych wniosków myślowych z pominięciem postulatów życiowych, tj. łączności pozytywnej z konkretnym człowiekiem i żywą kulturą, dało by nam w rezultacie wiedzę abstrakcyjną i nie odnawiało by oblicza ziemi [..]. Chrystianizować życie, które ciągle bije żywym rytmem – jest to naczelne zadanie katolickie i kapłańskie, czego dość spory wycinek stanowi teoretyczne nauczanie prawd wiary» (W. Granat, *Nauczanie teologii dogmatycznej w seminariach duchownych jako funkcja wychowania*, „Polonia Sacra” 1 [1948], s. 340). Teologię dogmatyczną (a i każdą naukę teologiczną) – czytamy dalej – należy wprowadzić w centrum zainteresowań teoretycznych i praktycznych współczesnego człowieka, w przeciwnym razie życie przejdzie obok nas i nie spełnimy nakazu św. Pawła: «*Veritatem facientes in caritate crescimus in illo per omnia qui est caput Christus*» (Ef 4,15) (tamże, s. 343).

Sługa Boży – podkreślała Halina I. Szumił – nie tylko uczył, ale całą swą osobowością, codziennym życiem, podejmowaniem wysiłków naukowych i wychowawczych wpływał na kształtowanie postaw umysłowych i duchowych swych wychowanków. Nadto miał ogromne poczucie odpowiedzialności za formację uczniów, kiedy pełnił obowiązki prefekta w szkołach radomskich, później alumnów w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu, a także kapłanów studiujących na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz innych wiernych, których spotkał na drodze swego kapłańskiego życia. O tym świadczą wspomnienia i świadectwa wielu z nich. Na każdym poziomie nauczania był znakomitym pedagogiem, wychowawcą, pozostawiając w umysłach i sercach swych wychowanków niezatarty ślad. Był dobrym znawcą przedmiotu, który wykładał, dobrym nauczycielem, przyjacielem

młodzieży, radosnym chrześcijaninem, przedstawicielem Kościoła i nade wszystko świadkiem Chrystusa. W swoim środowisku promieniował swoją wiedzą, kulturą osobistą, prawością i ogromną życzliwością dla innych. Szedł do ludzi, do ludzkich trosk z prostotą i dostojeństwem człowieka, który innych szanuje, których stara się zrozumieć, których kocha. Zawsze pamiętał o ich potrzebach i spieszył z pomocą. Był człowiekiem niegorszącym się nigdy z nędzy natury ludzkiej, człowiekiem, który mocno wierzy w zwycięstwo w duszy ludzkiej lepszych pierwiastków nad tymi, co w niej są niskie. Żył, jak wierzył i nauczał”.

Powyższe słowa stanowią zachętę, by sięgnąć po dzieło poświęcone tej niezwyklej osobie, będącej darem dla KUL i dla Kościoła w Polsce w mrocznej epoce PRL, negującej człowieka i Boga. *Doctor humanus* to patron tych wszystkich, którzy kierują się w swoim życiu hasłem, będącym dewizą kościelnego uniwersytetu w Lublinie: *Deo et Patriae*.

Na tzw. „plecach” okładki książki podana została wypowiedź ks. Zdzisława Jańca, Postulatora Procesu Beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. W. Granata, która ma wymowę profetyczną: „Osobiście ufam, iż wyniesienie do chwały ołtarzy Sługi Bożego przyczyni się między innymi do realizacji wzniesłego i podstawowego celu, jakim jest przekazywanie Prawdy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II”. Uzupełniając tę wypowiedź, można wskazać na wszystkie wydziały teologii i teologiczne, funkcjonujące w Polsce na państwowych uczelniach i na kościelnych fakultetach, jako miejsca poszukiwania i przekazywania Prawdy, której ostatecznym źródłem jest sam Bóg. Nie ma wszakże w Polsce miejsca teologicznego, gdzie uprawiana jest nauka o „Bogu i człowieku w Chrystusie”, w którym nie byłby znany ks. Wincenty Granat, jeden z najwybitniejszych teologów polskich XX w.

Eugeniusz Sakowicz

Antonina Karpowicz-Zbińkowska, *Zwierciadło muzyki*, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2016, 276 s.

W historycznej refleksji nad znaczeniem muzyki ścierają się dwa zasadnicze nurty, pochodzące z antyku. Pierwszy sprowadza muzykę do obszaru zmysłów (zwłaszcza słuchu) oraz pamięci, dzięki której pojedyncze dźwięki tworzą melodię. Drugi zaś – szczególnie popularny w średniowieczu – widzi muzykę jako sferę liczb, akcentując płaszczyznę intelektu i rozważań intelektualnych. Stąd też pochodzi określenie *musica speculativa*, czyli będąca przedmiotem oglądu intelektualnego. Średniowieczny uczony badał relacje zachodzące między dźwiękami za pomocą wzroku, utrwalone w zapisie muzycznym. Dostrzegał tu – niczym w zwierciadle – ukryte oraz niezmiennie prawdy, wyrażające boską proporcję.